

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 lipca 2015 r.
sprawy **Z. M.**,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 14 stycznia 2015 roku,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 24 września 2014 roku.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego Z.M.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2014 r., Sąd Rejonowy w W. uznał Z. M. za winnego tego, że: w dniu 24 grudnia 2011 r. w B. wypełnił dokument w postaci zaświadczenia o spłacie zadłużenia wobec P. R. w ten sposób, że wpisał kwotę 13.500 zł. niezgodnie z wolą podpisanego pod tym dokumentem P. R. i na jego szkodę, po czym przedłożył za pośrednictwem swojego obrońcy tak sporządzone zaświadczenie w Sądzie Rejonowym w W. w trakcie posiedzenia prowadzonego pod sygn. [...] wyznaczonego w przedmiocie zarządzenia wobec niego wykonania kary pozbawienia wolności – to jest czynu z art. 270 § 2 k.k. i na podstawie tego przepisu skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, w której zarzucił temu orzeczeniu: obrazę przepisów postępowania (art. 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 74 § 1 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k.), błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażąco niewspółmierność kary bezwzględnie pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2015 r., Sąd Okręgowy w P. uznał tę apelację za oczywiście bezzasadną i zaskarżony nią wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył on wyrok w całości i zarzucił mu rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

1. art. 53 k.k. poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w wymiarze przekraczającej stopień winy w wyniku uwzględnienia okoliczności wykraczającej poza ramy niniejszego postępowania, a mianowicie teoretycznego braku możliwości zarządzenia do wykonania względem oskarżonego kary orzeczonej w innym postępowaniu o sygn. [...] SR w W.;
2. art. 438 k.p.k. poprzez utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy pomimo uwzględnienia części z zawartych w apelacji zarzutów;
3. art. 424 k.p.k. poprzez sprzeczność pomiędzy treścią sentencji wyroku Sądu Okręgowego a jego uzasadnieniem, w sytuacji, w której z sentencji wynika, że wniesiona apelacja została oddalona jako „oczywiście” bezzasadna, a z uzasadnienia, że część z podniesionych w apelacji zarzutów spotkała się z uznaniem Sądu Okręgowego – w szczególności zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 53 k.k.

i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Tak tylko można ocenić wszystkie podniesione w niej zarzuty. Nie spełniają one – i to w wymiarze jednoznacznie – wymogów skutecznych zarzutów kasacyjnych.

1. Skarżący nie dostrzega tego, iż przedmiotem kasacji stron jest wyłącznie prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie w sprawie (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że należy w niej podnosić zarzuty tylko dotyczące tego orzeczenia. Nie można więc w kasacji wytykać uchybień, którymi jest – według skarżącego – dotknięty wyrok sądu *meriti*, chyba , że przeniknęły one do orzeczenia będącego wyłącznym przedmiotem kasacji tj. wyroku sądu odwoławczego. W takiej sytuacji jednak należy to wykazać, tak poprzez wskazanie konkretnych naruszonych przez sąd odwoławczy przepisów, jak i poprzez stosowną treść samych zarzutów i ich uzasadnienie. Tego jednak obrońca skazanego *in concreto* nie uczynił.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację obrońcy oskarżonego nie mógł samoistnie naruszyć ani przepisu art. 53 k.k., ani też – w zaistniałym układzie procesowym, kiedy to utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu *meriti* – art. 424 k.p.k. Sąd Okręgowy przecież nie wymierzał kary skazanemu według zasad jej wymiaru określonych w art. 53 k.k. i nie sporządzał uzasadnienia wydanego przez siebie wyroku, stosownie do reguł wskazanych w art. 424 k.p.k. To bowiem czynił Sąd Rejonowy, a Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej tylko sprawdzał poprawność zastosowania przez niego tych norm.

Zauważyć też należy, iż w apelacji obrońca nie podniósł zarzutu obrazy art. 53 k.k., co tym bardziej czyni pierwszy zarzut kasacji nieuprawnionym. Nie ma bowiem jakichkolwiek podstaw, by ten zarzut kasacji – nawet wbrew jego literalnej treści – odczytać (przy zastosowaniu treści art. 118 § 1 k.p.k.) jako próby wytknięcia Sądowi Odwoławczemu nienależytej kontroli instancyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 53 k.k., skoro tego rodzaju zarzutu w apelacji w ogóle nie podniesiono.

2. Niedopuszczalne jest omijanie ograniczenia zawartego w art. 523 *in fine* k.p.k. poprzez formułowanie w kasacji zarzutu rzekomego rażącego naruszenia prawa materialnego, a mianowicie obrazy art. 53 k.k. Zarzut obrazy prawa materialnego może być zasadny tylko wówczas, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Tymczasem przepis art. 53 k.k. formułuje jedynie pewne dyrektywy pod adresem sądu , toteż podniesienie tego rodzaju zarzutu w kasacji (niezależnie

od wspomnianych uwarunkowań w których *in concreto* go sformułowano) należy właśnie potraktować jako omijanie zakazu przewidzianego w treści art. 523 § 1 *in fine* k.p.k., skoro do naruszenia tej normy prawa materialnego nie mogło w ogóle dojść. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1996 r., II KZ 20/96, OSNKW 1996, z. 9-10, poz.69; 27 maja 2002 r., VKKN 298/01, Lex nr 53335; 4 lutego 2015 r., V KK 331/14, Lex nr 1640273).

3. Przepis art. 438 k.p.k. określa tzw. względne przyczyny (powody) odwoławcze. Nie ulega wątpliwości, że obraza przepisu art. 438 k.p.k. może nastąpić nie wtedy, gdy strona (lub podmiot wskazany w art. 521 k.p.k.) uważa, iż określone uchybienie zostało przez Sąd I instancji popełnione, lecz wyłącznie wtedy, gdy sąd odwoławczy – mimo stwierdzenia przez siebie takiego uchybienia - nie uchylił lub zmienił zaskarżonego orzeczenia, tak jak to nakazuje treść art. 438 *in principio* k.p.k. W rozpoznawanym przypadku bezsporne jest to, że Sąd Okręgowy nie stwierdził, by kontrolowane orzeczenie było dotknięte jedną z tzw. względnych przyczyn odwoławczych określonych w wspomnianym przepisie. Przeciwnie twierdzenie autora kasacji zawarte w jej II zarzucie jest całkowicie nieuprawnione. Świadczy o tym nie tylko treść rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, ale również treść uzasadnienia tegoż orzeczenia. Jednoznacznie bowiem Sąd Okręgowy wykazał tam oczywistą bezzasadność podniesionych w apelacji zarzutów. Jedynie dokonując oceny trafności zarzutu niewspółmierności kary Sąd Okręgowy nie podzielił tych „wywodów (Sądu Rejonowego) związanych z oceną, iż istnieje małe prawdopodobieństwo zarządzenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem w sprawie [...]” (s. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Nie oznacza to jednak (czego wprost dowodzi dalsza argumentacja Sądu), że tym samym Sąd ten uznał trafność podniesionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Stąd też drugi zarzut kasacji jest całkowicie i to w sposób oczywisty, chybiony.

4. Ostatni zarzut kasacji należy tak samo ocenić i to nie tylko z tych względów, które już przytoczono, a które świadczą o tym, że w stwierdzonym układzie procesowym Sąd Okręgowy decydując się utrzymać zaskarżony wyrok w mocy nie mógł w ogóle uchybić przepisowi art. 424 k.p.k., ale i dlatego, że jest merytorycznie bezzasadny. Nie wystąpiła żadna sprzeczność pomiędzy treścią sentencji wyroku,

a jego uzasadnieniem. Nie mówiąc już o tym, by nadto była jeszcze rażąca i mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (a tylko taka mogła by być uznana za skuteczną podstawę kasacyjną – art. 523 § 1 k.p.k.). Z przywołanych już rozważań Sądu Okręgowego znajdujących się na stronie 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika wszak, że Sąd – mimo, że nie aprobował wspomnianych wywodów Sądu Rejonowego - uznał, że brak jest podstaw do uznania zasadności zarzutu apelacji dotyczącego niewspółmierności kary. Sąd Okręgowy wskazał powody takiej oceny - i to w sposób rzetelny. W tych warunkach nie można więc mówić o jakiegokolwiek „sprzeczności” pomiędzy wyrokiem, a jego uzasadnieniem i tym samym uznać słuszność trzeciego zarzutu kasacji. Tym bardziej nie można tego czynić w sytuacji w której nie są też prawdziwe przytoczone w uzasadnieniu kasacji twierdzenia o tym, że „Sąd Rejonowy w znaczący sposób opierał się na rzekomym braku możliwości wykonania względem oskarżonego kary orzeczonej w odrębnym postępowaniu”. Jest to bowiem twierdzenie sprzeczne z rzeczywistą treścią 2 i 3 akapitu strony 11 uzasadnienia wyroku sądu *meriti*, w której Sąd ten wskazuje te (i to liczne) okoliczności, które spowodowały wymierzenie skazanemu kary roku pozbawienia wolności.

Niezależnie od tego nie sposób też nie dostrzec dwóch innych zaszłości, które czynią te twierdzenia skarżącego kasacyjnie chybnymi.

Po pierwsze tego, że także i one (jak i sam trzeci zarzut w ramach którego je przywołano) w istocie stanowią próbę zakwestionowania rodzaju i wymiaru orzeczonej wobec skazanego kary, poprzez wykazanie jej rzekomej niewspółmierności (świadczy o tym zwłaszcza treść strony 4 do 6 kasacji) i to podjętą w sposób w kasacji niedopuszczalny;

Po drugie tego, że skarżący nie dostrzega także i tego, że w istocie „rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa” jest jedną z okoliczności, które sąd wymierzając karę, zgodnie z art. 53 § 2 k.k., powinien uwzględniać. Nie jest więc tak, że następstwo przypisanego sprawcy przestępstwa jest w ogóle okolicznością obojętną przy kształtowaniu kary za to przestępstwo orzeczonej.

Wobec tego, że wszystkie zarzuty omawianej kasacji są w sposób oczywisty bezzasadne, mając przy tym także na względzie regulację zawartą w art. 536

k.p.k., należało tą kasację jako taką oddalić. Taka jej ocena pozwoliła też na to, by rozpoznać ją w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak wyżej.